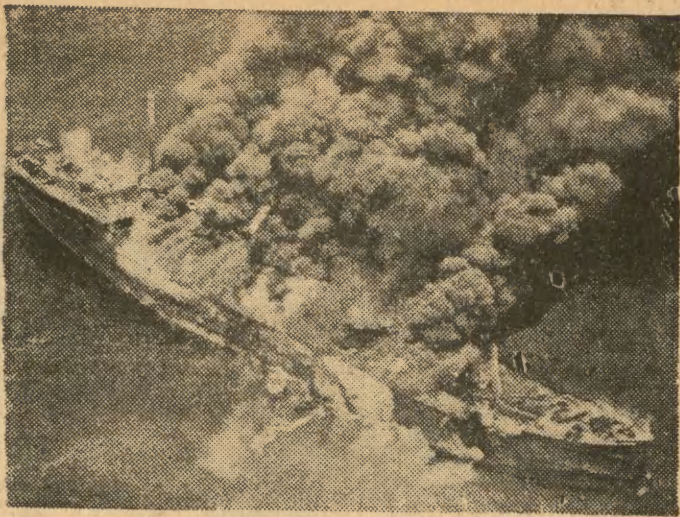


## Film polski przynosi sławę i dewizy

Ponad 1.400 tys. dolarów wyniosły ubiegłoroczne wpływy ze sprzedaży polskich filmów za granicę. Z największym uznaniem zarówno w krajach socjalistycznych, jak i kapitalistycznych, spotkały się następujące tytuły: „Pierwszy dzień wolności”, „Pingwin”, „Pasażerka”, „Trzy kroki po ziemi”, „Beata”, „Banda”, „Koniec naszego świata”, „Giuseppe w Warszawie” oraz z najnowszych filmów: „Popioły” i „Faraon”. (f)



Po francuskiej eksplozji nuklearnej  
na Wyspach Polinezyjskich

## Pył radioaktywny nad terytorium Chile

MEKSYK

Lotnictwo wojskowe Chile ogłosiło wczoraj komunikat głoszący, że nad terytorium Chile stwierdzono już obecność pyłu radioaktywnego pochodzącego z eksplozji nuklearnej na Wyspach Polinezyjskich, jakiej dokonała Francja ubiegłej soboty. Samoloty, wzniosły się na wysokość 12 km i pobrały próbki powietrza nad stolicą kraju Santiago i wybrzeżem chilijskim. Zawartość pyłu radioaktywnego w tych próbkach była dwukrotnie większa, aniżeli w okresie przed eksplozją.

Wydano rozkaz przeprowadzenia podobnych badań w północnej części kraju w rejonie Antofagasta.

Chilijska komisja energii atomowej komunikuje, że dokonano pomiarów w placówkach tej komisji na Wyspie Wielkanocnej, posiadłości chilijskiej znajdującej się w połowie drogi między Polinezją francuską a kontynentem południowoamerykańskim. Badania prowadzić się będzie ponadto nad wpływem radioaktywności na ryby i produkty rolne. Komisja współpracuje z lotnictwem wojskowym, ministerstwem zdrowia i placówkami naukowymi uniwersytetów chilijskich. Codziennie mają być ogłaszane komunikaty o zawartości pyłu radioaktywnego w próbkach powietrza, pobieranych z różnych części kraju.

### Zmarła

doc. dr St. Ciesielska-  
Borkowska

W Krakowie zmarła dr Stefania Ciesielska - Borkowska, docent filologii hiszpańskiej, emerytowany profesor nadzwyczajny przy katedrze filologii romańskiej UJ. Zmarła była długoletnim członkiem Związku Literatów Polskich, Oddz. w Krakowie. Dla naszej literatury zasłużyła się jako wybitna tłumaczka dzieł literatury hiszpańskiej na język polski. Za swoją pracę zawodową dr St. Ciesielska-Borkowska otrzymała liczne odznaczenia w kraju i za granicą.

Pogrzeb odbędzie się jutro, o godz. 12 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Na wyspie Long Island (leżącej na Oceanie Atlantyckim u wybrzeży Stanów Zjednoczonych), odbyła się niedawno impreza, nazwana „Wielorybim festiwalem”. Patronował uroczystościom i zabawom wykonany ze sztucznych tworzyw „mechaniczny” wieloryb, umieszczony na plaży w Sag Harbor. Wieloryb ten służył również za oryginalne podium dla wybranej na festiwalu „Królowej”. Na zdjęciu: Nerweżka — Inge Berit, królowa „Wielorybiego festiwalu”, CAF — UPI

Cena 50 gr

# echo

## KRAKOWA

Rok XXI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 156 (6504)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 5 lipca 1966 r.

W walkach przeciw partyzantom

wypróbowywane są gazy powodujące śmierć

## Samoloty USA dokonały kolejnych bombardowań zaludnionych obszarów i obiektów przemysłowych w kilku prowincjach DRW

W poniedziałek po południu w odległości 25 km na południowy zachód od wielkiej amerykańskiej bazy Da Nang, doszło do starcia między siłami partyzanckimi a piechotą morską USA. Amerykańscy „marines” wezwali na pomoc lotnictwo oraz artylerię. Walka trwała kilka godzin.

Do potyczki między grupą partyzantów a południowowietnamską kompanią tzw. sił specjalnych dowodzoną przez oficerów amerykańskich doszło również w pobliżu obozu Trai Biv w odległości 110 km na północny zachód od Sajgonu. Walka miała bardzo zacięty przebieg. Oddział sajsjoński poprzwał na pomoc artylerię. Poprzedniej nocy obóz

w Trai Biv ostrzelany był ogniem z moździerzy.

Korespondent australijskiego dziennika „Sydney Sun” donosi z Wietnamu południowego, iż australijskie oddziały interwencyjne wypróbowują w walkach przeciwko partyzantom nowy typ gazów. Mają to być gazy powodujące śmierć. Znajdują się one na tzw. tajnej liście. „Eksperymentom” żołnierzy australijskich przyglądają się oficerowie amerykańscy.

Bombardowania przedmieść Hanoi i Hajfongu — pisze prasa amerykańska — to jedynie pierwszy krok Stanów Zjednoczonych na nowym etapie potęgowania wojny w Wietnamie. Rząd USA — pisze dyplomatyczny komentator dziennika „Washington

Post”, Roberts, zamierza „zwiększyć nacisk wojskowy”. Inni komentatorzy tego dziennika, Evans i Novak pisali w poniedziałek, że ci sami doradcy, którzy zasugerowali prezydentowi rozpoczęcie bombardowań głównych przemysłowych i gęsto zaludnionych rejonów DRW, domagają się obecnie, aby poczynił on dalszy krok na tej drodze — wydał rozkaz zaminowania wjazdu do portu Hajfong.

## Antyczeska działalność sił odwetowych w NRF

PRAGA

Agencja CTK opublikowała w poniedziałek oświadczenie w związku z aktywizacją działalności odwetowych „ziomkostw” w Niemieckiej Republice Federalnej. Oświadczenie podkreśla m. in., że rząd zachodniemiecki popiera antyczechosłowacką działalność sił odwetowych w NRF.

Obecnie na terytorium NRF odbywają się liczne zjazdy odwetowców, w których biorą udział ministrowie rządu federalnego i deputowani do parlamentu NRF — stwierdza oświadczenie agencji CTK. Na zjazdach tych wygłaszane są oświadczenia diametralnie przeciwstawne zapewnieniom rządu NRF.

## Spółdzielczość przoduje!

## Następną książeczkę ufundowała Wytwórnia Sprzętu Medycznego

Najwięcej zgłoszeń w naszej akcji fundowania książeczek mieszkaniowych dla sierot z domów dziecka wpływa od spółdzielczości. Kolejną 118-tą książeczkę ufundowała WYTWÓRNIA SPRZĘTU MEDYCZNEGO I METEOROLOGICZNEGO — SPÓŁDZIELNIA PRACY W KRAKOWIE. Spółdzielnia wpłacać będzie po sto złotych miesięcznie.

Wszystkich fundatorów, którzy naślali nam uprzednio swoje zgłoszenia, a nie odebrali dotychczas książeczek, prosimy o skontaktowanie się z redakcją, najlepiej telefonicznie w godz. 10—14 (nr 542-52). (eo)

## Ze świata

Wczoraj upłynęło 25 lat od powstania narodów Jugosławii przeciwko faszyzmowi i hitleryzmowi. Dzień 4 lipca jest tradycyjnie obchodzony jako święto narodowe — Dzień Bojownika. Największa uroczystość odbyła się na terenie dawnego obozu koncentracyjnego koło Jasenovca, gdzie w czasie wojny zginęły tysiące obywateli Republiki Jugosłowiańskiej. Pomnik odsłonięty w Jasenovcu, to piękna nowoczesna kompozycja w formie wielkiego 23-metrowego kielicha rozkwitającego kwiatu.

Na podstawie umowy zawartej między rządem kubańskim a UNESCO, w Hawanie przebywa w charakterze eksperta UNESCO I. Waniewicz, naczelny redaktor programów oświatowych Telewizji Polskiej. Red. Waniewicz opracowuje dla Kubańskiego Instytutu Radiofonii (IOR) plany zorganizowania ośrodka szkolenia dla pracowników programowych radia i telewizji kubańskiej.

W Bolonii obraduje XVIII zjazd Włoskiej Federacji Młodzieży Komunistycznej, który zainaugurował sekretarz generalny Federacji A. Occhetto, wygłaszając referat pt. „W jedności młodzieży — socjalistyczna przyszłość Włoch”.

Jak donoszą z Kinszaszy, w niedzielę, w ostatnim dniu obchodów szóstej rocznicy proklamowania niezawisłości Konga, trzech Europejczyków zerwało i zniszczyło na jednym z bulwarów miasta flagę o barwach kongijskich. Zostali oni aresztowani i osadzeni w obozie wojskowym, gdzie czekają na rozprawę przed sądem.

Jak donoszą z La Paz, w niedzielnych wyborach prezydenckich Boliwii b. przewodniczący junty wojskowej gen. Reno Barrientos, kandydujący z listy tzw. frontu rewolucji boliwijskiej, uzyskał według wstępnych danych około 80 proc. głosów.

## Najwięcej wykonawców

znajdzie piosenka „Do ciebie mam”

## W VI MFP w Sopocie wezmą udział piosenkarze z 27 państw

Przygotowania do VI Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie — w toku. Lista uczestników została już zamknięta. W imprezie wezmą udział piosenkarki i piosenkarze z 27 państw i 12 wytwórni płyt.

Zakończone zostały rozmowy z jedną z największych wytwórni płyt „Columbia Records”, którą na Festiwalu będą reprezentować R. Armen i S. Franklin.

Zagraniczni piosenkarze nadesłali już informacje doty-

czące wybranych polskich piosenek. Najwięcej wykonawców znalazła piosenka A. Skorupki do słów M. Lebkowskiego i St. Wernera „Do ciebie mam”. Na drugim miejscu znalazła się piosenka K. Gaertner do słów J. Millera „Zakwitną róża”, która — w wykonaniu A. German — otrzymała I nagrodę na Festiwalu w Opolu w ub. roku. Przedstawicielka BBC S. Shouter będzie śpiewać dramatyczną piosenkę Z. Ciechana „Hiroszima mon amour”.

Znany rzeźbiarz sopocki S. Skura ukończył ostatnio projekt statuetki „bursztynowego słowika”, przewidzianej jako główna nagroda dla twórców — kompozytora i autora piosenki, która zdobędzie pierwsze miejsce w konkurencji międzynarodowej.

Zachodniemiecka wytwórnia filmowa UFA zwróciła się do organizatorów Festiwalu z propozycją zawarcia kontraktu uprawniającego ją do nakręcenia filmu z przebiegu sopockiej imprezy.

Od dziś zaczynamy druk nowej pasjonującej powieści

## pt. „Zagadka z Harrogate”

której autor Charles Exbrayat uzyskał w roku 1958

## Grand Prix za powieść kryminalną



# Z kraju

**W CRZZ USTALONO** zasady współzawodnictwa o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej Tysiąclecia Państwa Polskiego”. Omawiano je na niedzielnej naradzie sekretarzy ekonomicznych zarządów głównych związków branżowych.

**4 BM. PRZY UDZIALE** kilku tysięcy mieszkańców Słupska, odbyło się wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę fabryki obuwia. Symbolicznego wmurowania aktu dokonali przybyli na tę uroczystość wicepremier Z. Nowak.

**DRUGIE PÓŁROCZE BR.** wiertnicy polscy rozpoczęli swego rodzaju nowym rekordem. Założa Przeds. Geologicznego z Warszawy, wykonująca w rejonie Kłodawy wiercenia badawcze dla Instytutu Geologicznego, osiągnęła głębokość 4,5 tys. metrów. Jest to obecnie najgłębszy otwór wiertniczy w Polsce.

**POZNAŃSKI KOMBINAT CUKIERNICZY „GOPLANA”** otrzymał nowoczesną, dużą halę produkcyjną, w której pracuje już karmelarnia. 4 bm. w hali tej nastąpił rozruch oddziału wyrobów czekoladowych. Pod koniec sierpnia br. przystąpi się tu do montażu dodatkowych, nowoczesnych maszyn włoskich, które pozwolą na wydajne podniesienie produkcji wyrobów czekoladowych.

**ROLNICY W CAŁYM KRAJU** wykorzystując kilka pogodnych ostatnich dni, przyspieszyli „małe żniwa”. W wielu południowych, centralnych i zachodnich rejonach kraju zbiory rzepaku są już na ukończeniu, a sprzęt jęczmieńca ozimego poważnie zaawansowany. Również w województwach północnych w całej pełni trwają „małe żniwa”, zaś w południowych na glebach lekkich, rozpoczęto koszenie żyta.

# Zamiast przepowiadanych chłódów i opadów — słońce i upały

Notujemy więc pierwszą pomysłkę naszych specjalistów od prognoz długoterminowych. Zamiast chłódów, dużego zamurzenia i okresowych opadów, niemal od 1 lipca utrzymuje się w całym kraju pogoda słoneczna.

Sprawcą ładnej pogody jest wyż zalegający od Europy południowej przez centralną aż po europejskie tereny ZSRR. Powoli przesuwa się ten układ na wschód. Będziemy więc przez kilka dni w bardzo ciepłej cyrkulacji z kierunków południowych. Temperatura osiągnie miejscami 30 stopni w cień!

Przez kilka dni zamurzenie ma być niewielkie lub umiarkowane.

## 1/8 towarów konsumpcyjnych sprowadzana jest do USA z zagranicy

**NOWY JORK**  
Jak wynika z oficjalnych danych opublikowanych ostatnio w USA, w ciągu ubiegłych 10 lat około 1/8 wszystkich towarów konsumpcyjnych przeznaczonych dla ludności cywilnej pochodziła z zagranicy. Na pierwszym miejscu znajdują się towary z krajów tropikalnych, a więc kawa z Brazylii, herbata z Cejlonu i kakao z Ghany. Orzechy dostarczane są z Indii i Turcji a koproza z Filipin. Dużo produktów rybnych sprowadza się z Kanady i Japonii.

Jeżeli chodzi o inne towary, głównie importowane wełnę, bawełnę i tytoń. Stanowiły one 16 proc. wszystkich importowanych produktów rolniczych.

wane. Ale od zachodu i północy będzie nasuwać się zatoka niskiego ciśnienia. Pełno w niej burz i przełotnych opadów, które powinny ogarnąć Polskę od zachodu i przesuwać się w kierunku dzielnic centralnych i wschodnich. Jeśli ta zatoka nie rozszerzy się i nie powstanie w niej wtórny układ niżowy — po burzach i krótkotrwałych opadach oraz przejściowo tylko dużym zamurzeniu — czeka nas znów pogoda słoneczna i ciepła. Od Atlantyku wyrasta bowiem kolejny wyż. Temperatura będzie początkowo bardzo wysoka do ok. 30 st. na południu, do 27—29 st. w centrum i do 25 st. nad morzem. Tylko w Szczecińskim powinno się ochłodzić już w poniedziałek lub wtorek. Sięgnie tam wpływ frontu chłodnego wędrującego szybciej na wschód w rejonie Bałtyku niż w rejonie Polski centralnej.

Temperatura na Pomorzu Zachodnim obniży się do ok. 18—20 st. Opinie meteorologów mówią na podstawie najnowszych map pogody, że do końca i dekady lipca nie powinny zagrozić nam większe i dłuższe opady poza burzami. Nie na razie nie wróży także dłuższego okresu chmurzonego. Ale latem w atmosferze lubią zachodzić gwałtowne zmiany, szybko powstają lub zanikają niży lub wyży. I dlatego te optymistyczna zapowiedź należy traktować z rezerwą na nieprzewidziane niespodzianki.

WICHEREK

## Polska delegacja parlamentarna w W. Brytanii

W dniu 4 bm. przybyła do Londynu na zaproszenie Izby Lordów i Izby Gmin delegacja Sejmu PRL, której przewodniczy wicemarszałek J. K. Wende.

W czasie tygodniowego pobytu w W. Brytanii delegacja przeprowadzi rozmowy z parlamentarzystami brytyjskimi, odbędzie szereg spotkań z innymi wybitnymi osobistościami, jak również zwiedzi Londyn i inne ośrodki brytyjskie, gdzie zapozna się m. in. z pracą przemysłu i rolnictwa.

## Zmarł wszelki ruch — ludzie padli na twarze

# Prochy bohatera narodowego Algierii emira Abdelkadera sprowadzono na ojczystą ziemię

4 bm. na całym terytorium Algierii, w miastach, na polach i pustynnych szlakach karawan — zmarł wszelki ruch. Ludzie odkryli głowy lub arabskim zwycięzcom padli na twarze. Tak niepodległa Algieria powitała powracające na ojczystą ziemię prochy swego legendarnego bohatera narodowego — emira Abdelkadera. Przed 119 laty, po 14 latach walki przeciw kolonialnemu najeźdźcy — Francji, emira Abdelkadera zesłano na wygnanie do Damaszku w Syrii. Tam zmarł w 1889 roku. Obecnie powrócił na rodzinną, znów wolną ziemię. Dziś, we wtorek zostały pochowane na cmentarzu algierskim obok bohaterów poległych w czasie ostatniej zwycięskiej wojny narodo-wyzwoleńczej, którą Al-



Amerkański kolekcjoner dzieł sztuki, L. D. Feldman z Nowego Jorku, nabył podczas ostatniej aukcji w londyńskiej galerii Sotheby egzemplarz pierwszej części „Metamorfoz” Owidiusza w tłumaczeniu Williama Caxtona na język angielski. Księga stanowi jeden z cenniejszych zabytków piśmiennictwa średnio-wiecznego. Cena egzemplarza 90 tys. funtów szte. (252 tys. dolarów). Na zdjęciu: L. D. Feldman z unikalnym egzemplarzem „Metamorfoz” Owidiusza. CAF — AP

# Prasłowiańskie „fabryki żelaza” odkryto na Kielecczyźnie

Na Kielecczyźnie — podobnie jak i w innych rejonach kraju — rozpoczął się sezon poszukiwań archeologicznych. Już pierwsze badania terenu przyniosły ciekawe odkrycia. Np. w rejonie radomskim, gdzie uczeni założyli kilkadziesiąt nowych stanowisk archeologicznych — odkopano m. in. w dolinie rzeki Iłżanki, kilkadziesiąt pieców ziemnych do wytopu żelaza tzw. dymarek i znaleziono duże ilości żużla, świadczących, że ówczesni mieszkańcy tej ziemi zajmowali się produkcją żelaza przez wiele pokoleń.

Przyпуска się, że prasłowiańskie „fabryki żelaza” nad Iłżanką wchodziły w skład dużego okręgu przemysłowego, jaki istniał na Kielecczyźnie już w czasach rzymskich. Za centrum tego okręgu uważany jest rejon miejscowości Rudki i Nowa Słupia w Górach Świętokrzyskich, gdzie dotychczas odkryto ponad 2 tys. pieców ziemnych, w których dawniej wytapiano żelazo.

W Radomiu archeologowie odkryli też rozległą osadę z okresu kultury lużyckiej oraz osadę z wczesnego średniowiecza. Prowa-

dzone są dalsze badania w grodzisku Piotrówka nad rzeką Mleczną. Grodzisko to było obwałowane wałem ziemnym, wzmocnionym konstrukcją drewnianą. W dawnej osadzie znaleziono fragmenty ceramiki i różne przedmioty użytkowe.

## Tonie grecki frachtowiec

Jak donoszą dziś z Miami, w Zatoce Meksykańskiej tonie grecki frachtowiec „Elias Daytas”. Statek o wyporności 7.200 ton nadał sygnały SOS.

## Powstają nowe zakłady

# Rozwija się produkcja wyrobów garmażeryjnych

Władze wojewódzkie w Krakowie przywiązują dużą wagę do rozwoju produkcji wyrobów garmażeryjnych. Jak wygląda obecna sytuacja w tym zakresie? W ub. roku produkcja garmażeryjna wyniosła ogółem 1.206 ton plus 75 ton ryb smażonych w smażalnicach przysklepowych, znajdujących się w Chrzanowie, Trzebini, Jaworznie, Oświęcimiu, Tarnowie, Zakopanem i Żywcu. Niestety, dość należy, że warunki tej produkcji są niemal wszędzie nieodpowiednie, gdyż pracowni mieszczą się na ogół w suterenach domów mieszkalnych. Wyroby sprzedają 24 sklepy specjalistyczne oraz 333 działy garmażeryjne przy sklepach ogólnospółczyńskich. Najlichniesz jest sieć tych placówek w Jaworznie, Chrzanowie, Tarnowie, Nowym Sączu i Zakopanem.

W tym roku przewiduje się wzrost produkcji wyrobów garmażeryjnych o 10,3 proc., oraz budowę nowych garmażeryjnych zakładów produkcyjnych w Tarnowie (MHD), Chrzanowie (Centrala Rybna), i Nowym Sączu (PSS). W Jaworznie i Oświęcimiu nastąpi też adaptacja dawnych zakładów masarskich do potrzeb produkcji garmażeryjnej.

## Międzynarodowa ekspedycja grotołazów w Rodopach

Od kilku dni przebywa w jaskiniach skalnych bułgarskiego pasma górskiego Rodopy 60-osobowa międzynarodowa ekspedycja grotołazów. Są wśród nich grotołazi z Polski, ZSRR, Jugosławii i innych krajów. Ekspedycja podzielona na grupy prowadzi badania jaskiń w rejonie wsi Jagodina koło Smoljan. Grotołazi przeprowadzą również badania jaskiń „Diabelskie Gardło” w pobliżu wsi Trigrad i jaskiń „Lednica” w pobliżu Wracy.

# Święto narodowe Republiki Wenezueli

Z okazji święta narodowego Republiki Wenezueli, przypadającego dziś, 5. bm., przewodniczący Rady Państwa E. Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki R. Leoniego.

Min. spraw zagranicznych A. Rapacki przesłał z tej samej okazji depeszę gratulacyjną do min. spraw zagranicznych Wenezueli I. I. Bor-gesa.

## Na urlop — z nową mapą campingów

Turystom wybierającym się na urlop samochodem przyda się nowo wydana mapa ok. 150 polskich campingów, zweryfikowanych przez Polską Federację Campingów.

Każdy z campingów posiada swój kolejny numer rejestracyjny, zaznaczony na mapie. Na odwrocie obok nazwy miejscowości, dokładnego adresu i telefonu, przy każdym campingu zaznaczone zostało za pomocą symboli jego wyposażenie, usytuowanie, urządzenia towarzyszące. Z mapy więc można odczytać, że camping znajduje się nad wodą, posiada prysznic z gorącą wodą, kiosk spożywczy — w pobliżu można łowić ryby. Wszystkie objaśnienia podane są w czterech językach: polskim, angielskim, niemieckim i francuskim.

Mapa campingów, której wydawcą jest Państw. Przeds. Wydawnictw Kartograficznych, kosztuje 10 zł. Zastrzeżenia budzi zbyt niski nakład — tylko 25 tys. egzemplarzy.

# Niezwykłe wakacje w Polsce

Ośmioldniowa wycieczka do Polski była nagrodą dla laureatów corocznego konkursu młodych francuskich fotografów-amatorów, organizowanego przez firmę Kodak i paryski tygodnik „Paris-Match”. Ostatni numer „Paris-Match” przynosi wręcz entuzjastyczne sprawozdanie z tych „niezwykłych wakacji w Polsce” jakie spędziła dziewięćdziesięciu dziewcząt i chłopców z różnych zakątków Francji. Lecieli do nas LOT-em, który zasłużył na porcję szarmantnych komplementów. „Paris-Match” zachwyca się wygodami IŁ-18, stewardessami („jedną bardziej uroczą od

drugiej, prześcigały się w uprzejmości i gościnności”), smakolankami podawanymi w samolocie, wreszcie przewodnikami i jedwabnymi chustkami jakie LOT ofiarował młodym pasażerom. Kolejne wyrazy uznania przypadają pilotom „Orbisu” opiekującym się wycieczką.

Następuje opis zwiedzonych miast i okolic, pełen sympatii i uznania dla Polski, jej zabytków i nowych osiągnięć. Trasa wycieczki wiodła przez Warszawę (Stare Miasto, wizyta w Operze na „Jeźdźce Łabędzim”, Wilanów), Kraków, Zakopane i Wieliczkę. Nasze miasto zostało określone jako „jedno z najbardziej pasjonujących miast w Polsce”. Zjazd z Kasprowego jako „jedna z najpiękniejszych tras narciarskich Europy”.

Rzeczywiście, zostaliśmy świetnie zareklamowani. „Paris-Match” zapowiada, że młodzi reporterzy wrócą do Polski. Zapraszamy! (j)

## W Zakopanem nareszcie camping godny swej nazwy!

Zakopane nareszcie otrzymało camping z prawdziwego zdarzenia. Usytuowany przy Rondzie, może pomieścić jednorazowo w namiotach i domkach ok. 200 osób. Jest skanalizowany, oświetlony i ogrodzony. Jego powierzchnia wynosi 3,5 ha.

Obok nowych domków campingowych postawiono pawilon recepcyjny i kiosk spożywczy oraz pawilon sanitarny z ciepłymi natryskami. Są także kuchnie turystyczne.

## Rozbił wystawę — skradł 2 flaszki wódki

Dziś po północy funkcjonariusz MO, patrolujący rejon osiedla Szkolnego w Nowej Hucie, przyłapał na włamaniu do kawiarni „Krasnoludek” 25-letniego Mieczysława Soltyśka, zameldowanego we wsi Jasienica (pow. Olkusz). Sprawca włamania dostał się do wnętrza po wybiciu szyby wystawowej i zdążył skraść dwie flaszki wódki.

## 25 rocznica śmierci Boya-Żeleńskiego

W poniedziałek 4 bm. uczczona została 25 rocznica śmierci, zamordowanego przez hitlerowców wielkiego pisarza Tadeusza Boya-Żeleńskiego. Tego dnia w Warszawie przy ulicy Smolnej 13, przed tablicą pamiątkową umieszczoną na domu, w którym mieszkał Boy w latach trzydziestych, złożone zostały wieńce i wiązanki kwiatów od najbliższej rodziny i przyjaciół zmarłego, od Ministerstwa Kultury i Sztuki, ZLP, Stołecznej Rady Narodowej, Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i wielu instytucji kulturalnych stolicy.

## W „Lajkoniku”

W „LAJKONIKU” brak wygranych z 5-ma trafieniami. Jedna wygrana z 4-ma trafieniami z dodatkową z 20.600, 57 wygranych z 4-ma trafieniami po z 3.916, 2.753 wygrane z 3-ma trafieniami po z 68, 42.216 wygranych z 2-ma trafieniami po z 5, 136 premiowanych wygranych z 3-ma trafieniami z dodatkową po z 168, 3.440 premiowanych wygranych z 2-ma trafieniami z dodatkową po z 20. Pięć premii rzeczowych: 1 samochód osobowy marki „Warszawa 203”, 2 skutery, 2 motocykle, 10 premii rzeczowo-pieniężnych po z 2.000 — każda, 2 premie pieniężne po z 500, 158 premii pieniężnych po z 200, 40 premii pieniężnych po z 100.

**Zmarł prof. B. Mark**

W poniedziałek 4 bm. po długiej chorobie zmarł w Warszawie w wieku 58 lat profesor Bernard Mark, dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego, autor znanych na całym świecie dzieł o powstaniu w Getcie Warszawskim i Białoostockim, wybitny działacz społeczny.

Prof. B. Mark był członkiem KPP, PPR i PZPR. Po wojnie należał do czołowych działaczy społeczności żydowskiej w Polsce Ludowej. Przez wiele lat był członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Położył wielkie zasługi jako współorganizator prasy żydowskiej i żydowskiego życia literackiego.

## Co słychać?

Policjanci z angielskiej miejscowości West Bromwich mają ostatnio nie lada problem. Jego rozwiązanie jest sprawą ambicji każdego policjanta. Złodzieje ukradli mianowicie klucze od cel znajdujących się w budynku policyjnym.



# Wystawa dla każdego przechodnia

Dobrze się stało, że wreszcie w Krakowie doszła do skutku wystawa rzeźby na Plantach, wystawa o nie-możliwej do zliczenia ilości oglądających, wystawa naprawdę dla każdego przechodnia. I chociaż tegoroczna ekspozycja nosi raczej charakter pokazu czy przeglądu — po prostu każdy z rzeźbiarzy zaskoczony nagłą i nieoczekiwaną możliwością pokazania swojej pracy wyciągnął z pracowni co tam miał gotowego, w sumie — jak mówią znawcy — krakowska wystawa jest lepsza i ciekawsza od ogólnopolskiej wystawy rzeźby plenerowej w Opolu.

Zeby się nam tylko nie przeziębili zarówno twórcy jak i organizatorzy wystawy, żeby nie poprzestali na jednorazowym wyczynie, a doprowadzili rzeźbę w krakowskim plenerze do rangi stałej, co dwa lata powtarzanej imprezy, towarzyszącej festiwalowi krótkiego metrażu i biennale grafiki. Wydaje się, że właśnie taka wystawa to jedna z dróg wyjścia ze ślepego zaułka, w jakim ostatnio znalazła się rzeźba. Nie czas tu i nie miejsce na to, aby analizować dokładnie przyczyny, dla których przez tyle lat w całej Polsce będącej przecież jed-

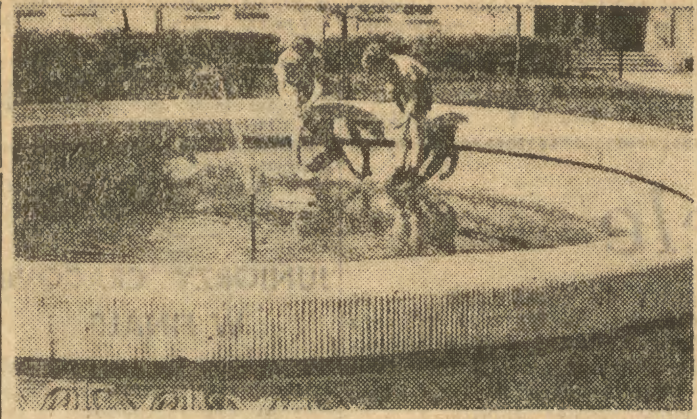
nym wielkim placem budowy, zupełnie nie ruszyła z martwego punktu sprawa rzeźby związanej organicznie z architekturą. Dziwne to, ale niestety, prawdziwe. Inwestorzy i projektanci nowych, nieraz wspaniałych gmachów nie odczuwają najmniejszej potrzeby współpracy rzeźbiarza, uważając, że skoro plastyk zaprojektuje kolorystykę, to i tak już zrobiono bardzo dużo. Nieliczne są też postawione po wojnie pomniki, choć powodów do stawiania pomników historia dostarczyła nam aż za dużo, a już teraz można sobie pozwolić na ich realizację.

W tej sytuacji jak najbardziej słuszną jest tendencja artystów do tworzenia rzeźb plenerowych, parkowych czy jak je tam nazwiemy; w każdym razie przeznaczonych do tego, aby stały na ulicach, placach i w parkach, ciesząc oko przechodnia. Tendencje te widać wyraźnie właśnie na krakowskim przeglądzie. Artyści sami zrezygnowali z rzeźb przeznaczonych do zamkniętego wnętrza, widzą raczej swoje dzieła ustawione wśród zieleni i słońca lub deszczu, w którymś z coraz liczniejszych parków. I dlatego właśnie należy gorąco pochwalić inicjatywę DRN Zwierzyniec, która to DRN zamierza „umeblować” Park Krakowski na stałe właśnie rzeźbami plenerowymi. To wielka szansa dla artystów i dużej klasy akcent dekoracyjny dla dzielnicy. I chyba tylko tą drogą można pokazać rzeźbę publiczności, gdyż trzeba sobie od razu jasno powiedzieć, że o ile prywatny człowiek może sobie kupić i powiesić w swoim małym metrażu grafikę lub obraz, o tyle koszty zakupu i ustawienia z natury rzeczy drogiej rzeźby należą do instytucji. Dobrze, że zaczął coś działać w tym kierunku Zwierzyniec, również Wydział Kultury RN obiecuje pokryć zakupy, może z czasem do procedury nabywania rzeźb przyłączy się także i inne DRN-y, może Zarząd Zieleni Miejskiej, może większe zakłady pracy.

Gdyby organizowanie co dwa lata wystawy rzeźby w plenerze weszło w zwyczaj, artyści wiedząc o tym, mogliby przygotować coś, co ich zdaniem jest najodpowiedniejsze na taką okazję, a ewentualni nabywcy mieliby przegląd możliwości twórczych środowiska. W ramach wystawy można by od czasu do czasu ogłosić konkurs na określoną tematykę rzeźby np. ku czci kogoś lub czegoś, np. na ozdobienie rogatki miej-

skich, a przy ocenie wyników choć częściowo brać pod uwagę głosy publiczności. Kraków ma masę miejsc, w których warto by ustawić rzeźby, przydałoby się też kilka interesujących, nowoczesnych w formie fontann. O tym właśnie mówi część przechodniów oglądających rzeźby na Plantach, inna część odsądza je, mówiąc delikatnie, od miana dzieła sztuki, a wszyscy razem chcąc nie chcąc patrzy. Patrzy i myśla, a to już jest dużo. A niektórzy przypominają sobie, że pomysł pewnego pana na etapie króla Francji, który kazał ozdobić rzeźbami i fontannami park w Wersalu, do dziś dnia jest jedną z większych atrakcji turystycznych i trwałym pomnikiem epoki.

BOŻENA ZAGÓRSKA



Osielcowa fontanna przy ul. Armii Ludowej. Fot. W. Pawłowski

## Dziś Święto Bartoszców

2 lata temu Krakowski Pułk Obrony Terytorialnej im. Bartosza Głowackiego otrzymał

szkandar wręczony przez budowniczych Huty im. Lenina. Dzień ten stał się dorocznym świętem dla żołnierzy pułku.

Wielu z nich wyróżniło się w pracach na terenie Huty im. Lenina, w kolejniectwie, na budowie zapory w Tresnej oraz na wielu budowach Krakowa i województwa. Wolny czas poświęcają żołnierze realizacji hasła „Wojsko pomaga narodowi”, podejmując zobowiązania o charakterze szkoleniowym (wykonanie gablot i tablic, organizowanie kółek doskonalenia), polityczno-wychowawczym (m. in. zwiedzanie zabytków Krakowa, odbywanie służby bez kar i punktów karnych) i produkcyjnym.

Żołnierze zobowiązali się zebrać w 1966 r. 15 tys. zł na konto SFBSI z czego 7 tys. zł już zebrano, zobowiązali się także oddać dla chorych 230 litrów krwi, z czego już 170 litrów oddano. Najbardziej imponującą przedstawiają się zobowiązania dotyczące prac porządkowych przy obiektach szkolnych, w ogródkach jordanowskich, na zieleńcach i bulwarach nadwiślańskich i dające w tysiącach roboczogodzin.

Dziś o godz. 11 na terenie jednostki w Pleszowie rozpoczęły się oficjalne uroczystości „Bartoszców”, z których co trzeci ma odznakę „Wzorowego Żołnierza” w dniu ich święta — nasze najlepsze życzenia. (eo)

## Krytycznie o warunkach w szkołach zawodowych

W Krakowie istnieje 18 zasadniczych szkół zawodowych, uczących 7484 młodzieży oraz 21 techników zawodowych, skupiających ponad 12 tys. młodzieży po 7 klasach szkoły podstawowej. Oprócz tego zorganizowano dla młodocianych — pracujących w różnych przedsiębiorstwach — 7 szkół międzyzakładowych i 8 szkół przyzakładowych. Szkoły te prowadzą różnego rodzaju specjalistyczne pracownie i warsztaty praktycznego nauczania zawodu. Jakże są warunki nauczania w szkołach zawodowych i przyzakładowych warsztatach? Na to pytanie starano się odpowiedzieć na wczorajszym posiedzeniu Komisji Oświaty Prezydium RN m. Krakowa.

Otóż — sprawy te uzależnione są w dużej mierze od warunków lokalowych poszczególnych szkół. Rzecz jasna, że nowe szkoły mają zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Warsztaty zaopatrzone są przeważnie w nowy — często bardzo nowoczesny — park maszynowy, hale i pracownie są jasne, przewiewne, dostatecznie wyposażone w urządzenia higieniczno-sanitarne (umywalnie z ciepłą i zimną wodą bieżącą). Przy warsztatach znajdują się kuchnie i jadalnie.

Równocześnie jednak wiele szkół zawodowych oraz ich warsztatów nie odpowiada w pełni przewidzianym normom bhp. Zwłaszcza bardzo trudne jest nauczanie zawodu w szkołach mieszczących się w starych kamienicach czynszowych jak np. w

Zasadniczej Szkole Przemysłu Spożywczego przy al. Mickiewicza, Zasadn. Szkole Przem. Skórzanego przy ul. Malborskiej, Zasadn. Szkole Zawod. nr 3 w Prokocimiu, Zasadn. Szkole Odzież. nr 1 przy ul. Dietla i Technikum Łączności. W ciasnych salach i korytarzach, przy braku sal gimnastycznych i boisk sportowych oraz niewystarczającej ilości urządzeń higieniczno-sanitarnych, nauczanie staje się koszmarem, a młodzież narażona jest na niebezpieczeństwo

W celu zmniejszenia możliwości powstawania takich wypadków, Kuratorium zaleciło bezwzględne stosowanie osłon części wirujących maszyn. Dyrektorzy szkół, nauczyciele przedmiotów zawodowych oraz pracownicy inżynieryjno-techniczni w większości przeszli przeszkolenie z zakresu bhp. Dla młodzieży organizuje się wykłady oraz wystawy i konkursy bhp. Mimo to w roku szk. 1965/66 nie uniknięto nieszczęśliwych wypadków.

Komisja Oświaty Prezydium RN m. Krakowa zaleciła wzmocnienie nadzoru personelu pedagogicznego nad zajęciami młodzieży w warsztatach szkolnych, podczas lekcji gimnastyki i przerw; niedopuszczenie młodzieży do zajęć przy maszynach niedostatecznie zabezpieczonych; prowadzenie nauki w trakcie zajęć bardziej niebezpiecznych w mniejszym gronie słuchaczy; przeprowadzanie okresowych społecznych przeglądów stanowisk pracy i nauki w szkołach zawodowych. (2)

## Komu „Dekawkę” komu „Mercedesa”?

Od wczesnej wiosny do pierwszych mrozów — w każdą niedzielę — na krakowskiej tandemie, PP Targowiska urządzają giełdę używanych samochodów. Jest to pierwsza i jedyna tego rodzaju impreza w skali krajowej, nie więc dziwnego, że na giełdę zjeżdżają właściciele wozów pragnący się ich pozbyć oraz ewentualni nabywcy z całego kraju. M. in. odnotowano już w tym roku wizyty z Białegoostoku, Szczecina, Gdańska i in. oddalonych miast.

Zarówno marki jak i ceny są bardzo różne. Już za 7-8 tysięcy zł można nabyć używaną „Dekawkę” lub starego „Opla”. Górna granica sięga nawet 300 tysięcy zł za wspaniałego „Mercedesa” lub extra wydanie „Fiata” (głównie ze Szczecina).

Trudno powiedzieć ile transakcji doszło już do skutku, gdyż nikt nie prowadzi takiej statystyki. Przyjeżdżający wpłaca za miejsce na giełdzie 20 zł (samochód) lub 10 zł (motocykl) a dalej sprawa toczy się już między sprzedawcą i ewentualnym nabywcą. W każdym razie atmosfera jest gorąca, a zainteresowanych otacza zawsze grono kibiców, którzy przychodzą tu na rekonesans, doradzają, odradzają i — oczywiście — znają się najlepiej na rzeczy.

Poza owymi kibicami nie ma jednak nikogo niejaką urzędowego kto służyłby poradą, brak jakiegos rzeczoznawcy np. z „Motozbytu”, PZM czy „Automobilklubu”. Przydałby się także — na miejscu — notariusz, aby wzmowę kupna — sprzedaży można spisać od ręki; jest to tym potrzebniejsze, że transakcje odbywają się w niedzielę, gdy wszystkie kancelarie są zamknięte, a każdy chętnie by sprawę sfinalizował i powrócił do siebie. I jeszcze jeden dezzyderat — tym razem pod adresem milicji, która wprawdzie zapewnia porządek na samej giełdzie, ale nie zwraca uwagi na transakcje dokonujące się wokół — poza placem, głównie w ul. Kapelanka. Ostatecznie, gdy ktoś zawiera transakcję na tysiące nie powinien unikać z opłatą 20 zł. (mk)

## Akcja „R” w czerwcu

W ciągu ubiegłego miesiąca jednostki MO na terenie Krakowa i województwa — w wyniku prowadzonej systematycznie akcji rozbijania terenu — odzyskały sporą ilość broni i amunicji. I tak ujawniono we wspomnianym czasie 18 różnych egzemplarzy broni (w tym 10 sztuk zdanych do użytku), 35 granatów, 2370 sztuk amunicji oraz 15 kg trotylu. Osoby, które zdały broń lub amunicję dobrowolnie, skorzystały ze specjalnej amnestii. Tylko w dwóch wypadkach wszczęto postępowanie karne za nieprzyniesienie do nielegalnego przechowywania broni.

## Gościmy w Krakowie

W Krakowie gościła ostatnio delegacja radzieckich związków-kolejarzy, z sekretarzem Komitetu Centr. Zw. Zaw. Kolejarzy i Transportowców z Moskwy — Anatolem Woropajewem na czele.

Goście zapoznali się z organizacją i pracą kolejarzów ogniw związkowych oraz wzięli udział w spotkaniu z aktywnym związkowym ZO ZZK Kraków. Zwiedzieli również zabytki i okolice Krakowa oraz Zakopane.

Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina Kraków-Nowa Huta — główny plac budowy — zatrudni natychmiast **TECHNIKA MECHANIKA** na stanowisku kontrolera robót spawalniczych, **TECHNIKA TECHNOLOGA ROBÓT ELEKTRYCZNYCH**, **ST. EKONOMISTĘ** d.s. organizacji — stanowisko samodzielne, wymagane wykształcenie wyższe prawnicze lub ekonomiczne, **MISTRZA KONSTRUKCJI STALOWYCH** oraz **SPAWACZY I ŚLUSARZY REMONTOWYCH** sprzętu budowlanego. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia i Plac. — Dojazd z Krakowa tramwajem nr 4, 5 lub 18.

### Praca

**POTRZEBNA** młoda dochodząca — na godziny przedpołudniowe do pomocy w domu i przy chorej. Golebia 18, Jaroszewicz. 94203-g

### Pracujmy

dochodząca na 6 godzin. Łagiewniki, Sobótka 26 A.

### DOCHODZĄCA

do 2-letniego dziecka, przyjmie natychmiast. Warunki dobre. Tel. 351-46, po godz. 19.

### Nauka

**LEKcje** pisania na maszynie. Kraków, Mikolajska 24.

### KURSY

spawania elektrycznego i gazowego organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego — Kraków, Dietla 38.

### Matrymonialne

**PANNA**, nauczycielka — studia wyższe, pozna w celu matrymonialnym kawalera do lat 30, o wysokiej kulturze osobistej. Wyczerpujące fotooferty klerować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 94343.

**PANNA**, lat 35 — miłego usposobienia, uczciwa — pracowita, pragnąca poświęcić się dzieciom — sierotom, pragnie poznać w celu matrymonialnym Pana do lat 45, o podobnych walorach. Oferty 94352 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**KAWALER**, lat 27, wyższe wykształcenie, pozna w celu matrymonialnym Pannę, średniego wzrostu, do lat 27. Fotooferty chętnie widziane. „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dla nr 94351.

**2 PANIE**, lat 40-45, poznają w celu matrymonialnym odpowiednich, kulturalnych Panów. — Oferty 94389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### Spredaż

„SKODA-Octavia”, stan idealny — sprzedam. — Oglądać: Czyżyn, Bienieczyka 146, od godz. 16 do 20. 94419-g

„PANNONIA” do sprzedania. Cena 6.000 zł. — Tel. 345-59, ul. Spokojna 26/10. 94315-g

**GITARE** elektryczną — sprzedam. — Kraków, ul. Felicjanek 16/5.

### Lokale

**DZIENNIKARZ**, samotny, stale w delegacji — poszukuje pokoju nie umebłowanego. — Kraków, ul. Nowa Huta. Oferty 94453 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**POKÓJ** z kuchnią, frontowe, słoneczne — w śródmieściu — zamienię na garsonierę. — Oferty 94329 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

**MAŁŻENSTWO** bezdzietne, po studiach, poszukuje pokoju w Krakowie (członkowie spółdzielni). Oferty 94326 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

**KUPIE** w Krakowie garsonierę lub pokój z kuchnią, wolne, własnościowe. — Oferty 94316 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

**DWIE** pracujące poszukują pokoju przy kulturalnej rodzinie, w centrum Krakowa, ewentualnie przy Rondzie. — Oferty 94318 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

### Nieruchomości

**POLE** nadające się na plac budowlany — koło Chrzanowa, sprzedam. — Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Chrzanów, dla nr 94503.

**WILLE** komfortowa, położona na wzniesieniu — Salwator, kupię. Oferty 94426 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### Zauby

**MORCINIEK** Krystyna — zam. Kraków, Piastowska 47, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez UJ, Wydział Filologiczny.

**E. Batora i B. Gucwy**. Poza tym 11 zespołów posiada tytuł BPS. Załoga tej jednostki dzięki dobrej organizacji pracy, wykonana przed terminem plan remontów nawierzchni i podtorza, podniosła wydajność pracy o 6,7 proc., prowadzi oszczędna i racjonalna gospodarkę materiałową i szeroko stosuje regenerację materiałów, podniosła stan bhp (nie było żadnego wypadku przy pracy), wielu pracowników podniosło swoje kwalifikacje zawodowe i ogólne.

**TERAKOWSKA-NOWAK** Barbara, zam. Kraków, Bob. Stalingradu 8, zgubiła zaświadczenie wydane na podstawie dowodu bankowego NBP VII OM w Krakowie przez Polskie Biuro Podróży „Orbis”, ul. Jana 2. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot zaświadczenia.

**RUDOWSKI** Władysław, Brzozówka 24, powiat Kraków — zgubił bilet miesięczny na trasie Brzozówka — Kraków — wydany przez PKS Kraków.

**CHOLEWA** Maria, Kraków, Wójtowska 7/3 — zgubiła bilet wolnej jazdy, wydany przez MPK.

**ZESPÓŁ MUZYCZNY**  
MŁODY I NOWOCZESNY  
4-5-osobowy — zatrudnią etatowo w zakładzie kat. „S” — Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „Zachód”. — Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja KZG „Zachód” — w Krakowie, ul. Sławkowska 3.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**  
Huta im. Lenina — zatrudni natychmiast **TOKARZY METALOWYCH** do prac na tokarkach lekkich, średnich, ciężkich i karuzelówkach, **WYTAČZARZY**, **FREZERÓW**, **STRUGACZY**, **ŚLUSARZY**, **ELEKTRYKÓW**, **MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH** z uprawnieniami do obsługi lokomotyw spalinowych i parowozów, **POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW**, **USTAWIACZY**, **MANEWRÓWYCH**, **ZWROTNICZYCH** oraz **PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** (z możliwością wyuczenia zawodu).  
Warunek przyjęcia: — uregulowany stosunek do służby wojskowej oraz dobry stan zdrowia.  
Ponadto zatrudni na wstępnym stażu pracy **ABSOLWENTÓW ŚREDNICH I ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH** o specjalności: mechanicznej, elektrycznej, hutniczej i obróbki skrawaniem, którzy ukończyli 18 rok życia.  
Zgłaszający się winien przedłożyć: świadectwo ukończenia minimum 7 kl. szkoły podstawowej i inne dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe, dowód osobisty, książeczkę wojskową z wymeldowaniem się okresowo do Nowej Huty, świadectwo pracy z adnotacją o zajęciach sądowych — (Dz. U. Nr 10, z dnia 21 II 1962 r., poz. 46) — oraz opinię z ostatniego miejsca pracy.  
Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych. — Zgłoszenia osobiste pod adresem: Huta im. Lenina w Krakowie, Centrum Administracyjne Bud. „Z”, klatka „D” — parter.

**CZY PRZYPOMNIAŁEŚ SOBIE, ŻE WŁAŚNIE DZIŚ**  
**miałeś wykupić los**  
**KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ**  
Losy można nabyć w kolekturach PML „Orbis” i kioskach „Ruchu”.



**W telegraficznym skrócie**

**LONDYN.** Podczas zawodów lekkoatletycznych Straszńska (Polska) wygrała bieg na 80 m ppi., uzyskując 10,9 sek.

**PRAGA.** W międzynarodowym samochodowym Rajdzie Weltawy

w grupie I polska załoga Zasała i Leszczuk zajęła pierwsze miejsce.

**SALINA.** Lekkoatleta amerykański Bill Toomey ustanowił rekord świata w dziesięcioboju, uzyskując 8.234 pkt.

**PARYŻ.** Trzeci etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego Tour l'Avenir wygrał Urbanowicz (ZSRR).

**Pele**



**EDSON Arantes do Nascimento** — to prawdziwe nazwisko najlepszego piłkarza Brazylii, znanego najlepiej pod pseudonimem Pele. Po raz trzeci weźmie on udział w piłkarskich mistrzostwach świata, które za kilka dni odbędą się w Anglii.

Urodzony w Bauriu, Pele początkowo chciał zostać pilotem. Dopiero trener Waldimir de Brito widząc nieprzeciętne uzdolnienia młodzieńca, pozyskał go dla piłkarstwa. Jako 16-letni chłopiec Pele gra w Santosie w Sao Paulo a po roku debiutuje w drużynie narodowej, zyskując sobie przydomek „czarnego bombardiera” i będąc prawdziwym postrachem wszystkich bramkarzy. Dość powiedzieć, że w jednym roku w 38 spotkaniach mistrzowskich swej drużyny strzelił przeciwnikom 58 bramek, z tego 8 zdobył podczas meczu w Botafogo, zakończono go wysokim zwycięstwem Santosu 11:0. Świetnie spisywał się także w mistrzostwach świata, rozegranych w 1958 roku w Szwecji, zdobywając zwycięską bramkę w meczu z Walią i strzelając dwie w finałowym spotkaniu ze Szwecją. W następnych mistrzostwach w 1962 w Chile nie był w pełni sił na skutek kontuzji nogi. Nie grał więc w żadnych spotkaniach.

Obecnie, jak twierdzą fachowcy, „czarna perła” brazylijskiego futbolu jest w doskonałej formie i na boiskach Anglii powinna zabłysnąć pełnym blaskiem. Warto dodać, że tego utalentowanego piłkarza obok doskonałej techniki i wielkiej szybkości cechuje świetna orientacja, jakiś dodatkowy zmysł piłkarski pozwalający na boisku wybrać najkorzystniejszy moment do takiego a nie innego zagrania. Niewątpliwie Pele należy do najlepszych piłkarzy naszych czasów.

**JUNIORZY CRACOVII W FINALE**

W Bytomiu zakończył się półfinałowy turniej piłkarski o mistrzostwo Polski juniorów. W ostatnim dniu Cracovia pokonała Victorię Wałbrzych 2:0 (2:0), a Polonia Bytom wygrała z „Cieślakami” Słupsk 2:0 (0:0). W turnieju zwyciężyła Cracovia.

**Na kanwie kilku uchwał**

**Kiedy zarząd TS Wisła dotrzyma słowa lekkoatletom?**

**BYLIŚMY** już dwukrotnie świadkami walnych zebrań TS Wisła, na których uchwalono dostosować stadion piłkarski do potrzeb lekkoatletów. Niestety, mija już dobre 8 lat od pierwszej „obiecanki” i jak dotąd najlepsza sekcja „królowej sportu” w Krakowie a jedna z najlepszych w kraju jest „bezdonna”.

W zasadzie wypada się dziwić jak to możliwe, żeby zespół, skła-

miliona publiczności rocznie, co w przeliczeniu na złotówki daje więcej jak 3 mln zł. Pytamy się, czy istnieje w Polsce 11-osobowa grupa sportowców w innej gałęzi sportu, mogąca zebrać ze wstępów taką kupę forsy?

Z drugiej strony, wszyscy poza panem Koniewiczem wędzą (a może i on wie, tylko, że jest taki obłudny jak to widzieliśmy przed kamerami TV), że co najmniej 80 proc. zawodników klubów I-ligowych nie pracuje, lecz jest na fikcyjnych posadach. Ich „pensja” łącznie z „dożywianiem” i „premią” za wygrane mecze nie przekracza stawki średnio zarabiającego fachowca. Po co więc się bujać, szukać wykretów i omijać przepisy? Nie lepiej tak je ustawić w piłkarstwie, abymy nie demoralizowali samych zawodników, którzy dotychczas biorą pensję w jakiejś instytucji bądź spółdzielni, mimo iż tam nie pracują? A tymczasem są fachowcami w swojej „branży”, tak jak aktor w teatrze zawodowym, czy artysta-malacz, pisarz, grafik. Swoje wynagrodzenie powinni więc pobierać w kasie klubu, gdzie nie musieli by się rumienić przy podpisywaniu listy płac.

Ale o potrzebie likwidacji obłudy w sporcie wyczynowym nie usłyszeliśmy z ust fachowców, lecz od prowadzących wspomnianą audycję oraz od ich licznych korespondentów. Dobre i to! — prawda. (J. F.)

**O Puchar Lata**  
**Wisła—Inter w Krakowie**

NIE będzie przerwy między pierwszą a drugą rundą spotkań grupowych w rozgrywkach o Puchar Lata. Już 9 lipca w Krakowie odbędzie się kolejne spotkanie, tym razem między Wisłą a Inter Bratysława. Początek meczu o godz. 17.30.

**KOLARZE BIELSKA...**  
...odnieśli zwycięstwo w wyścigu drużynowym na dyst. 100 km, rozgrywanym w ramach mistrzostw ZS Start. Wśród juniorów (dyst. 50 km), zwyciężyli Czarni Szczecin.

**Co-Gdzie-Kiedy?**

<b>5 lipca</b>	<b>Wtorek</b>
	<b>Filomeny Karoliny</b>

**Teatry**  
**IM. SŁOWACKIEGO** godz. 19.15 „Księżniczka Turandot”, **MODRZEJEWSKIEJ** 19.15 „Zaproszenie do zamku”, **KAMERALNY** 19.15 „Ktoś nowy”, **BARBAKAN** 22.15 „Krotkofilie w Barbakanie”, — **TEATR SZKOLNY** (Warszawska 5) — 19.15 „W małym dworku”, — **CYRK „HUNGARIA”** — Rondo godz. 19.30.

**Kina**

**WARSZAWA** godz. 10, 12.15, 15.45, 18, 20.30 „Czarny tulipan” (fr.-wl., lat 14), **WOLNOŚĆ** 15.45, 18, 20.15 „Ostatni zachód słońca” (USA, l. 14), — **APOLLO** 15.30, 18, 20.30 „Złoto Alaski” (USA, lat 16), **SZTUKA** (studyjne) 10.15, 12.30 — „Ten najlepszy” (USA, l. 16), — 16, 18, 20 „Miłość blondynki” (CSRS, l. 18), — **WANDA** 12.45, 15.45, 18, 20.15 „Pieski świat — Mondo cane” (wl., lat 16), **ML. GWARDIA** (Lubicz 15) — 14.30, 17, 19.30 — „Przybycie Tytanów” (wl., l. 11), **WRZOS** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Głos ma prokurator” (pol., l. 16), **CASSINO** (Bitwy pod Lenino) o zmroku „Dawid i Liza” (USA, lat 16), **MELODIA** (Zwierzyńnicka 1) 15.45, 18, 20.15 „Znowu Max Linder” (fr., lat 14), **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Ludzie z pociągu” — (pol., lat 12), **MINIATURA** (Franciszkańska 1) 15, 16 Bajki, 17, 19 „Córka gejszy” (koreań., l. 14), **ENERGETYK** (Płaszów — stadion) 17, 19 „Atak we mgłę” — (NRD, l. 18), — **TECZA** (Dębniak — Praska 52) 17.30, 19.30 „Miłość dwudziestolatków” (fr., l. 16), **WISLA** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Ludzie i bestie” — (radz., lat 16 — I seria), **CHEMIK** (Borek Fal.) — 19 „Uroczą gospodyni” (USA, lat 14), **KULTURA** (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Gładka skóra” — (fr., lat 16), **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5) — 17.45, 20.15 „Kobieta z wydm” (jap., lat 18), **ROTUNDA** — (3 Maja 5) — 17, 19 „Jutro Meksyk” (pol., l. 14), **ZWIĄZKOWIEC** — (Grzegorzka 71) 17, 19 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA, l. 16), **FOTOPLASTIKON** (Szczepańska 5) 10—21 „Jamajka”.

**KINA W NOWEJ HUCIE**

**SWIT** godz. 16, 18, 20 „Zagubione kroki” (fr., lat 18), **M. SALA** 17, 19 „Skarb” (pol., lat 10), **ŚWIATOWID** 15.45, 18, 20.15 „Niewierność” (wl., l. 18), **M. SALA** 17, 19.15 „Szatan” (wl., l. 16), **SPINKS** (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 — „1914—1918” (fr., l. 14).

**Telewizja**

**WTOREK**  
Godz. 15.55 Rozmaitości krakowskie, — 16.20 „Sztuka młodych” z Moskwy, 17.05 Maskaron, 17.25 Na morskich szlakach, 17.50 Wiadomości, 18 Sprawozd. sport. — w przerwie ok. 18.45 Film kr./mtr. „Orły”, 19.45 Dobranoc, 19.55 Dziennik, 20.25 „O życie dla

Ruth” — film ang., od 16 lat, 21.55 Dziennik.

**ŚRODA**  
Godz. 10 „Tropiciel” — film z serii „Baron”, 10.50 — 17.20 Przerwa, 17.20 „Nad mapą powiatu”, 17.35 Informator handlowy, 17.45 „Przygody błękitnego rycerzyka” — film dla dzieci, 17.55 Wiadomości, 18 „Sucha zaprawa” — reportaż dla dzieci, 18.30 „Modny strój” — film kr./mtr., 18.40 PKF, 18.50 „Wieczory w Jabłonie” — Wszelchnia TV, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Przegląd ekonomiczny, 20.15 „Tropiciel” — film z serii „Baron”, 21.05 Światowid, — 21.30 Gra Idil Biret — recital fortep., 22 Dziennik.

**Wystawy — Muzea**

**WAWEL:** Komnaty, skarbiec, zbrojownia (godz. 9.30 — 15), **ZAMEK** w Pleskowej Skale: wtorek, środa, czwartek, sobota godz. 9.30 do 15, piątek 12—18, niedziela 9—17, **MUZEUM LENINA**, Topolowa 5, (10—18), **HISTORYCZNE**, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9—15), **STARA BOŻNICA**, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów, Bożnice i cmentarze (9—15), **DOM MATEJKI**, Floriańska 41: W 100-lecie namalowania Rejtana (10—14.45), **CZARTORYSKICH**, Jana 19: Karabela, jako dzieło sztuki (12—18), **NOWY GMACH**, Al. 3 Maja 1: Sztuka koptyjska oraz Szkoła art. H. Tomaszewskiego (10—14.45), **CZAPSKICH** Manifestu Lipcowego 12: „Ludzie i bogowie na monetach starogreckich” (13 — 17.45), **PRZYRODNICZE**, Sławkowska 17 (10—15), **KRZYSZTOFORY**, Szczepańska 2: Malarstwo Ewy Łankiewic i Prace M. Piaseckiego, (11—18), **PAŁAC SZTUKI** i **PAWILON** pl. Szczepański: Międzynarod. Biennale grafiki (11—18), **KTF**, Stolarska 9: VI Ogólnop. Wystawa Fotografii Pras. (10—18).

**Dyżury**

**CHIRURG:** Kopernika 21, **INTERNIST:** Kopernika 15, — **LARYNGOLOG:** Kopernika 23a, **OKULIST:** Kopernika 38, — **NEUROLOG:** Botaniczna 3, **UROLOG:** Grzegorzka, — **PEDIATR:** Prokocim, **GRUZYLICZY** dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet — Wola Just.

**POGOT. MO** tel. 0-7, **STRAŻ POŻ.** tel. 0-8, **POGOT. RATUNKOWE** Sienkowskiego 1, tel. 0-9, **PODGORZE** tel. 625-50 i 657-57, **GRZEGÓRZKI** tel. 209-01 i 205-77, **POMOC DROGOWA** PZM—Kraków tel. 417-60 czynna od godz 7 do 22, **PUNKT INFORM. O USŁUGACH**, Solskiego 20, tel. 565-88, **NOWA HUTA: POGOT. MO**, tel. 411-11, **POGOT. RATUNK.** tel. 422-22 i 417-70, **STRAŻ POŻ.** tel. 433-33, **DYŻUR PEDIATR.** dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

**Apteki**

Szczepańska 1, Krakowska 19B, Długa 88, Dzierżyńskiego 36B, Prokocim — ul. Kolejowa, pl. Matejki 2, NOWA HUTA: Os. Teatralne.

**UWAGA**

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

**RÓŻNE**

**ZOO** (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

**Radio**

**WTOREK**

Dzienniki: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16, 16.50, 18, 19, 21, 23.50.  
Godz. 17.09 Na Krak. estradzie, 17.45 Aud. dla młodz., — 18.00 Dziennik krak., 18.10 Solski krakowscy, 18.25 Boy-Zeleniński — w 25 rocznicę śmierci eseje prof. W. Mikulowskiego, 18.50 Mówi Technika, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Kalendarz kulturalny, 20.00 Po Międzynarod. Konkursie im. Czajkowskiego Moskwa 1966 r., 21.27 Kronika sport., 21.40 Koncert rozrywkowy, 22.20 Z tradycji polskiej myśli socjalistycznej, 22.35 Czajkowski — Kwartet Smyczkowy D-dur, — 23.01 Muzyka tan.

**ŚRODA**

Godz. 8.45 Kwadrans walców, 9.00 „Wesoły autobus”, 10.03 Koncert dla wczasowiczów, 10.50 „Miasto” — pow. Faulknera, 11.10 Public. międzynarodowa, 12.25 Melodie, — 12.50 „Wawelskie wzgórze” — reportaż, 13.00 Melodie ludowe, 13.50 Wiersze T. Kiłjanki, 14.00 Na tematy operowe, 14.30 „Pod fabrycznym dachem”, — 15.10 Macedońskie pieśni, 15.30 Dla dzieci „leśne zabawy”, opow., 16.05 Public. międzynarodowa, 18.15 Koncert żyweń.

**NA KANWIE** jednego przykłądu interesujący program zorganizował zespół redakcyjny TV „Bez apelacji”. Zarówno dziennikarze prowadzący audycję jak i ich korespondenci przedstawili szereg konkretnych argumentów do dyskusji nad modelem naszego sportu w ogóle a piłkarstwa w szczególności. Niestety, całość spaliła na panewce, ponieważ niektórzy zaproszeni do dyskusji fachowcy „schowali głowę w piasek” i wykręcili się od wyrażenia rzetelnej opinii na problem sportu wyczynowego.

Szczytem wykretów były wypowiedzi „męża opatrnościowego” polskiego piłkarstwa, szefa szkolenia PZPN — Ryszard Koniewicz, który np. na pytanie, czy istnieje potrzeba wprowadzenia zawodostwa, czy półzawodostwa w I bądź II lidze, zaczął opowiadać o ulgach, jakie mają czołowi piłkarze, którzy jednak mogą pogodzić pracę zawodową, naukę i trening. Nie chcąc się „wychylić” próbował też przekonać nas, że cały model organizacyjny jest jak najbardziej prawidłowy. Także wiceprezes PZLA Witold Gierut przeszedł na wygodną pozycję pracy masowej w sporcie z pominięciem trudnego problemu „omijania” przepisów w celu zapewnienia zawodnikom ze ścisłej czołówki minimum warunków do niemal całodziennego, męczącego treningu.

Tymczasem w ogromnej większości listów do TV, jak i z wypowiedzi prowadzących au-

dycję przebiegała intencja troski o „naprawę rzeczywistości sportowej”. Oczywiście, pierwszym i głównym celem wychowania fizycznego jest zdrowotność społeczeństwa — to nie podlega dyskusji. Ale z milionów uprawiających sport wyróżnia tylko kilku, czy kilkudziesięciu Luban-

**Z ukosa**  
**Do kogo ta mowa?**

skich, Badańskich, Szmidów, czy Bachledów. Aby osiągnęli najwyższy wyczyn, trzeba im zapewnić godziwe warunki treningu i egzystencji (wyrównanego życia — nie obawiamy się tego powiedzieć). I na ogół władze sportowe o tym pamiętają. Tym niemniej w najpopularniejszej dziedzinie sportu, w piłkarstwie, sytuacja dorosła do tego, aby skończyć z fikcją i doprowadzić do sytuacji, która nie prowadzi w prostej drodze do kryminału... prezesów klubów, czy głównych księgowych.

Władom, piłkarze najwyższej klasy, to najbardziej uprzywilejowanej sportowcy. Zrozumiałe, bo zarabiają na siebie a nawet na innych. Np. 11 graczy Górnik i 11 Wisły Kraków ściga na trybuny stadionów w Zabrzju, czy Krakowie przynajmniej ówierz

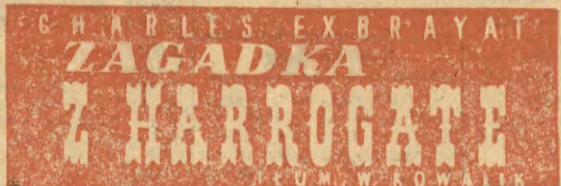
**GŁÓWNE POSTACIE**

- Larry HENDERSON — przedstawiciel spółki handlowej
- Joyce HENDERSON — jego żona, nauczycielka w Watford.
- Superintendent Richard BOLTON — ze Scotland Yardu.
- Janet BOLTON — jego żona.
- Inspektor Christopher MORTLOCKE, ze Scotland Yardu.
- Gladys GILMON — sąsiadka Hendersonów.
- Benny — jej syn.
- Sierżant BRADLEY — z posterunku policji w Watford.
- Melvin DAVIS — właściciel baru „The Rogue's March” w Soho.
- Barbara COCKBURN — jego narzeczona.
- Perry SADLER
- Swan LAKE — ludzie Davisa.
- George PHIPPS

Inspektor Christopher Mortlocke nie uchodził za wesołego kompana wśród swych kolegów ze Scotland Yardu. Pracował od dziesięciu lat w policji, a nie potrafił sobie zjeść ani jednego przyjaciela. Nie znalazł się nikt, kto dostrzegłby w Chrście coś więcej niż ponury wyraz twarzy, obojętność i wieczny zły humor.

Ktokolwiek próbował nawiązać z Mortlockiem bliższy kontakt osobisty, musiał zrezygnować z tego zamiaru.

Przed kilku laty, na ślubie inspektora obecny był tylko inspektor-szef Richard Bolton. Inni koledzy wyrażali jedynie ciche współczucie młodej



żonie Mortlocka, Suzan, zastanawiając się, co też interesującego mogła w nim dostrzec.

Wygląd Chrisa w żadnym szczególe nie zwracał uwagi, nie zatrzymywał spojrzenia. Warunki jak na policjanta doskonale.

Suzan to jednak nie wystarczało i po dwóch latach spędzonych w oczekiwaniu na jakiś punkt zwrotny w karierze policyjnej męża, odeszła od niego. Prawdopodobnie w jej wyobraźni inspektor Yardu przypominał detektywów z filmów kryminalnych, którzy ze wspaniałego samochodu wysiadają tylko po to, żeby wejść do jeszcze wspanialszego nocnego lokalu. Kiedy zdała sobie sprawę, że jej mąż jest po prostu pracownikiem państwowym jak każdy inny, zirytowana doszła do wniosku, że mogłaby równie dobrze posubić listonosza, albo urzędnika ministerstwa. Wytłumaczyła to Chrístowi, wnosząc sprawę o rozwód.

Ten przed udzieleniem odpowiedzi przejrzał się w lustrze. Średniego wzrostu, nie przypominał w niczym aktora filmowego. Był raczej podobny do zwykłego Anglika, jakich tysiące spotkać można w godzinach rozpoczęcia, lub zakończenia pracy biurowej. W filcowym kapeluszu wcale nie wyglądał bardziej romantycznie, niż w meloniku. Nie odznaczał się niezwykłą siłą fizyczną, a jego twarz także nie przedstawiała nic szczególnego. Nie lubił zabaw i rozrywek, marzył raczej o domowym zaci-

szu i o kobiecie która obdarzyłaby go silnymi płupekami mającymi wszelkie dane, by stać się kiedyś dobrymi policjantami. Doszedł do wniosku, że Suzan nie nadawała się do tego i zwrócił jej wolność.

Niewielu kolegów z Yardu dowiedziało się o tym małym dramacie, a ci do których ta wiadomość dotarła, nie przejęli się zbyt.

Uśmiechając się porozumiewawczo mówiono, że nie ma w tym nic dziwnego, bo jakżeby ktoś mógł wytrzymać długo u boku inspektora Mortlocka. Jeden tylko inspektor-szef, Richard Bolton, przeczył dramat i w dniu ogłoszenia rozwodu wezwał do siebie swego podwładnego. Po raz pierwszy zwrócił się do niego po imieniu.

— Christopher, chciałem ci tylko powiedzieć jedno: pomylić się to nie złego. Jedną przegrana to jeszcze nie przegrane życie. Ponieważ jestem od ciebie starszy i uważam cię za jednego z moich najlepszych pracowników, pozwalam sobie na dawanie ci rad. Nie masz czego żałować, jest wiele porządnich dziewcząt, które tylko marza o takim człowieku jak ty... Chcę, żebyś wiedział, że masz we mnie przyjaciela. Janet, moja żona, byłaby bardzo rada, gdybyś przyszedł do nas na obiad w sobotę.

Kiedy Chris Mortlocke pożegnał się ze swoimi gospodarzami, dziękując za przemiły wieczór spędzony w ich towarzystwie, Janet Bolton wyraziła swą opinię o poznanym gościu:

— Jest albo skończonym durniem, albo jakimś strasznie zakompleksionym typem! Zapalając swa ostatnią fajkę przed udaniem się na spoczynek, Richard odpowiedział: